



Krystyna Janda

Krystyna Janda pod rękę z Lechem Wałęsą na czerwonym dywanie w Cannes

Dlaczego pojechała na festiwal do Cannes?

W niedzielę na tegorocznym festiwalu filmowym w Cannes pojawiła się Krystyna Janda (64). Ubrana skromnie, na czarno, przeszła po czerwonym dywanie pod rękę z Lechem Wałęsą. Aktorka, a także wiele innych gwiazd polskiego kina, m.in. Agnieszka Holland i Krzysztof Zanussi, przyjechali na festiwal, by wziąć udział w specjalnym pokazie filmu „Człowiek z żelaza” Andrzeja Wajdy. Pokaz otworzył festiwalową sekcję Cannes Classic

2017. Film opowiada o rewolucji sierpnia 1980 roku, na pokazie nie mogło więc zabraknąć bohatera Solidarności Lecha Wałęsy (w filmie w epizodzie zagrał samego siebie) ani Krystyny Jandy, która wcieliła się w główną rolę kobiecą Agnieszki. – Jestem tu, w Cannes, głównie dla Andrzeja Wajdy. Miło mi, że będę mogła ze sceny, przed seansem, powiedzieć o nim kilka słów – wyznała aktorka.

Pokaz był hołdem dla Wajdy

Wybór filmu „Człowiek z żelaza” na otwarcie nie był przypadkowy. Wszak to właśnie Andrzej Wajda jako pierwszy polski reżyser zdobył w 1981 roku w Cannes Złotą Palmę i to właśnie za film „Człowiek z żelaza”. „Fakt, że kino polskie mogło na festiwalu w Cannes wydać swój krzyk, jest być może gwarancją wolności” – napisał wówczas francuski dziennik „France Soir”. Organizatorzy tegorocznego festiwalu wybrali film Andrzeja Wajdy, chcąc oddać hołd zmarłemu 9 października 2016 roku reżyserowi.

MH



▲ W 1981 roku w Cannes Złotą Palmę zdobył film Andrzeja Wajdy „Człowiek z żelaza”